

★ Minister spraw zagranicznych I. Baszew opuścił wczoraj Polskę i udał się z wizytą do WRL.

★ W Poznaniu zakończyły się tegoroczne targi wiosenne „Wiosna-71”. Przyniosły one obroty rzędu ponad 24 mld zł.

★ W wyborach w Nadrenii — Palatynacie sukces odniosła CDU. SPD zyskała tam również więcej głosów niż dotychczas posiadała.

★ Polskie tkaniny odniosły sukces na wystawie w Kopenhadze. Ekspozycję przygotowało łódzkie Muzeum Historii Włókiennictwa.

★ Uczonym włoskim udało się wyizolować groźny wirus żółtaczkowy. Uślijmy oni znaleźć na odpowiednie antydotum.

★ Hokeiści ZSRR pokonali USA 10:2. Z. Józefowicz mistrzem sportu. Wydarczenia tygodnia.

Plenum KC KPZR

W dniu 22 bm. odbyło się w Moskwie plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Plenum rozpatrzyło sprawozdanie Komitetu Centralnego na XXIV Zjazd KPZR, który rozpocznie się 30 marca 1971 r. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. Plenum jednomyślnie zatwierdziło referat sprawozdawczy.

Rozpatrzono również projekt referatu pt.: „O wytycznych XXIV Zjazdu KPZR w sprawie IX 5-letniego planu rozwoju gospodarki narodowej ZSRR na lata 1971—1975”. Referat na ten temat wygłosi przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin. Plenum jednomyślnie zatwierdziło referat.

Wojewódzka konferencja PZPR we Wrocławiu

Na wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej PZPR we Wrocławiu zakończono dyskusję. Po wyczerpaniu listy mówców, zabrał głos premier Piotr Jaroszewicz. Wysoko ocenił on dorobek dolnośląskiej organizacji partyjnej. Premier zwrócił uwagę na najważniejsze zadania gospodarcze oraz wzięte problemy pracy politycznej. Poinformował on o dokonanych już i zamierzanych posunięciach dla usprawnienia pracy administracji wszelkich szczebli.

A



Łódź, wtorek 23 marca 1971 roku Rok XXVII Nr 69 (7041)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 50 gr

W hołdzie komunardom Uroczysta akademія w 100 rocznicę Komuny Paryskiej

W 100 rocznicę Komuny Paryskiej odbyła się w Teatrze Wielkim w Warszawie uroczysta akademія z udziałem przedstawicieli najwyższych władz. Serdecznie powitano przybywającego w Polsce członka Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej Jacquesa Duclosa.

W prezydium miejsca zajęli: Edward Gierek, Józef Cyrankiewicz, Edward Babiuch, Stefan Jędrzychowski, Władysław Kruczek, Mieczysław Moczar, Jan Szydłak, Józef Tejchma, Mieczysław Jagielski, Artur Starewicz, Zenon Nowak, Stanisław Guzewa, Andrzej Benesz, Kazimierz Rokoszeński. Ponadto w prezydium zasiadli weterani ruchu robotniczego, przedstawiciele załóg warszawskich zakładów pracy oraz organizacji społecznych i młodzieżowych.

Akademię zagal i sekretarz KW PZPR — Józef Kępa.

Dzieje 72 dni zmagania komunardów przedstawił Henryk Jabłoński.

Przemawiał także Jacques Duclos.



N/z: podczas spotkania w KC PZPR. CAF — Sokółowski — telefon

J. Duclos złożył wizytę w Komitecie Centralnym PZPR

Przebywający w Polsce z okazji obchodów 100 rocznicy Komuny Paryskiej wybitny działacz międzynarodowego i francuskiego ruchu robotniczego, członek Biura Politycznego KC Francuskiej Partii Komunistycznej Jacques Duclos złożył 22 bm. wizytę w Komitecie Centralnym PZPR.

Jacques Duclos powitał bardzo serdecznie I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. W przyjacielskiej rozmowie Edward Gierek i członkowie Biura Politycznego, sekretarze KC — Edward Babiuch, Jan Szydłak

i Józef Tejchma, poinformowali o problemach budownictwa socjalistycznego w naszym kraju i działalności PZPR. W toku rozmowy omówiono problemy zacieśnienia współpracy między obu partiami.

Edward Gierek wręczył gościowi medal pamiątkowy wybitny z okazji 100 rocznicy Komuny Paryskiej.

24 mld 300 mln zł

Ostateczne obroty „Wiosny-71”

W ciągu ośmiu dni trwania targów „Wiosna-71” blisko 10 tys. producentów przemysłu kluczowego, terenowego, spółdzielczego i rzemiosła sprzedało przedsiębiorstwom handlu hurtowego i detalicznego towary konsumpcyjne łącznej wartości 24 mld 300 mln zł. Na wyroby przemysłowe przypadła kwota 17 mld 720 mln zł, a na artykuły spożywcze — blisko 6 mld 600 mln zł. Najpoważniejszą pozycję ilościową i wartościową w ogólnych obrotach targowych stanowiły artykuły odzieżowo-włókiennicze, dziewiarskie i

skórzane, oferowane przez wytwórców przemysłu kluczowego, a objęte transakcjami giełdowymi. W wyniku korzystnych transakcji zawartych przez handel, rynek wewnętrzny otrzymał wyrobów odzieżowych za przeszło 2 mld zł, modnego obojgu za 2,2 mld zł oraz wyrobów dziewiarskich i pończosznicych za ponad 3,8 mld zł. Najwięcej towarów zakupili handlowcy stolicy: na łączną kwotę 1,554 mln zł. Drugie miejsce w zakupach zajęli zaopatrzeniowcy z Katowic — za 1,523 mln zł, a trzecie kupcy z Poznańskiego za 1,312 mln zł.

Min. Baszew opuścił Polskę

22 bm. był ostatnim dniem oficjalnej wizyty przyjaźni, jaką złożył w naszym kraju minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bulgarii Iwan Baszew z małżonką.

Tego dnia przewodniczący Rady Państwa — Józef Cyrankiewicz przyjął bulgarskiego gościa.

W siedzibie SDP odbyła się konferencja prasowa min. Baszewa. W godzinach popołudniowych szef bulgarskiej dyplomacji opuścił Polskę.

Minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bulgarii Iwan Baszew przybył w poniedziałek po południu z 5-dniową wizytą oficjalną do Budapesztu na zaproszenie swego węgierskiego kolegi, Janosa Petera.

Potrzeby a program Prace nad przyspieszeniem rozwoju budownictwa mieszkaniowego

Dotychczasowa ocena aktualnych potrzeb mieszkaniowych znalazła potwierdzenie w wynikach Powszechnego Spisu Narodowego przeprowadzonego przez GUS przed 3 miesiącami. Przypomnijmy — w miastach istnieje ok. 750 tys. gospodarstw domowych, które nie dysponują samodzielnymi mieszkaniami. Również okres obecnego 5-letnia będzie się charakteryzował dalszym wydatnym wzrostem liczby kandydatów na mieszkania w związku z podejmowaniem pracy zawodowej i zakładaniem rodzin przez liczną rocznikę tzw. wyżu demograficznego.

Czołgi i samoloty USA osłaniają odwrót dziesiątkowanych wojsk saigonskich Naloty na DRW

Agencja Tanjug zamieszcza wiadomość, że amerykańskie czołgi przekroczyły w poniedziałek granicę Laosu w celu powstrzymania oddziałów wyzwoleńczych, które ścigają dziesiątkowane bataliony agresorów saigonskich wycofujące się z Laosu. Kolumna amerykańskich czołgów, która wyruszyła z bazy Lang Vei, natrafiła na gwałtowny ogień silnie wyzwoleńczych, amerykańskie samoloty zapewniają osłonę w tej operacji mającej na celu ocalenie „batalionów saigonskich przed całkowitym rozgromieniem”.

Agencja informuje również o zestrzeleniu dwóch samolotów amerykańskich nad północnowietnamskimi prowincjami Quang Binh i Ha Tinh. Dodaje przy tym, iż dotychczasowa formacja, że atakowano pozycje obrony przeciwlotniczej DRW, ponieważ otwierały ogień do amerykańskich samolotów zwładowczych, zastępując się obecnie inną: „bombardujemy, aby ocalić życie amerykańskich żołnierzy”.

Nie tylko usuwanie uchwyciń ale także działalność zapobiegawcza

Kierunki kontroli społecznej

22 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie centralnego zespołu koordynacji kontroli społecznej CRZZ z udziałem sekretarza Ireny Sroczyńskiej.

Ważnym kierunkiem kontroli społecznej jest usuwanie uchwyciń, ale także działalność zapobiegawcza, chodzi tu zwłaszcza o sferę produkcji.

Jak wynika z obrad, tegoroczną kontrolą społeczną objętych będzie ok. 200 tys. placówek handlowych i usługowych, tj. o ok. 10 proc. więcej, niż w ub. roku. Za sprawę dużej wagi uznano zwiększenie skuteczności

Główne kierunki kontroli społecznej w br. wynikają z uchwały Rady o stabilizacji cen podstawowych artykułów spożywczych oraz obniżeniu cen artykułów przemysłowych w miarę wzrostu ich produkcji i zmniejszeniu jej kosztów. Z najważniejszych tematów kontroli uznano m. in. zaopatrzenie zakładów stołówek i bufetów oraz sieci handlowej w osiedlach robotniczych. Postanowiono zbadać dostosowanie czasu pracy placówek handlowych, usługowych i gastronomicznych do potrzeb załóg pracujących w systemie wielozmianowym. Kontrolerzy społeczni będą nadal czuwać nad sprawami rytmiczności zaopatrzenia w artykuły przemysłowe o obniżonych cenach, cieszące się popytem. Do podstawowych tematów kontroli należy też działalność usługowa i produkcyjna zakładów przemysłowych i jej zgodność z wydanymi zezwoleniami.

Sukces medyczny Wyizolowano wirus żółtaczkowy

Trzem uczonym włoskim, profesorom: Felice Ceramieniu z Instytutu Patologii Ogólnej Uniwersytetu w Rzymie, Germano Riccietemu, dyrektorowi Kliniki Chorób Zakaźnych i Carlo de Bachowi, udało się wyizolować wirus żółtaczkowy zakaźny.



Sprzyjająca pogoda umożliwiła przystąpienie do wiosennych siewów. N/z: rolnik Mieczysław Gałent z wsi Jelenin Górny (woj. zielonogórskie) podczas siewów owsa.

Dziś 6 stron

Rolnicy wyruszają w pole

Wraz z początkiem kalendaryzowej wiosny w niektórych rejonach kraju rolnicy przystąpili do prac wiosennych w polu. Np. w okolicach Włodawy na Lubelszczyźnie rozpoczęto orki i bronowanie gleby, a także roztrzaskanie obornika. W woj. krakowskim w wielu gromadach powiatów Dąbrowa-Tar-

nowska, Brzesko, Tarnów, Olkusz, Chrzanów i Oświęcim wysiewano w poniedziałek 22 bm. nawozy fosforowe i sól potasowa, a w niektórych wsiałach część rolników posiadających gospodarstwa na suchych, piaszczystych glebach — zdecydowała się nawet na rozpoczęcie siewów owsa i jęczmienia.

Wspólny komunikat polsko-bułgarski

(Skrót)

pozytywnie oceniając stan współpracy w dziedzinie politycznej, kulturalnej, naukowej, w zakresie środków masowego przekazu i turystyki, ministrowie omówili możliwości dalszego ich pogłębienia.

Obaj ministrowie ponownie podkreślili konieczność dalszego umacniania obronnego Układu Warszawskiego.

Ministrowie wymienili poglądy na temat rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Układy moskiewski ZSRR - NRF z 12 sierpnia 1970 r., jak i układ o podstawach normalizacji stosunków między PRL i NRF z 7 grudnia 1970 r. odegrały ważną rolę w procesie normalizacji i odprężenia w Europie. Szybka ich ratyfikacja powinna być dalszym krokiem na tej drodze.

W czasie rozmów podkreślono aktywną rolę i wkład PRL na rzecz odprężenia w Europie środkowej.

Obaj ministrowie wyrazili przekonanie, że przyjęcie NRD do ONZ i wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych oraz jej uznanie przez kraje, które dotychczas tego nie uczyniły, stanie się ważnym elementem wzmacniającym bezpie-

czeństwo i pokój na kontynencie europejskim.

Stwierdzono ponownie i wyrażono zadowolenie, że inicjatywa zwołania konferencji bezpieczeństwa i współpracy europejskiej cieszy się zrozumieniem i spotyka się z pozytywnymi odgłosami w wielu krajach Europy. W związku z tym - zgodnie z postanowieniami narady ministrów spraw zagranicznych państw - siostr Układu Warszawskiego z 10 lutego br. w Bukareszcie - wypowiedziano się za przyspieszeniem prac przygotowawczych do zwołania konferencji europejskiej bez warunków wstępnych i za przeciwdziałaniem siłom hamującym jej zwołanie.

W rozmowach podkreślono wkład LRB w dzieło umacniania pokoju i bezpieczeństwa na Półwyspie Bałkańskim.

Rozmowy przebiegały w przyjacielskiej i serdecznej atmosferze, potwierdzając pełną zgodność poglądów w omawianych sprawach.

Minister I. Baszew zaprosił ministra S. Jedrzejchowskiego do złożenia oficjalnej przyjacielskiej wizyty w Bułgarii. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

Potrzeby a program

(Dokończenie ze str. 1)

wego i zasad polityki mieszkaniowej do roku 1975. Główną intencją jest określenie realnego programu, który gwarantowałby zaspokojenie najpilniejszych potrzeb mieszkaniowych zgodnie z interesami społecznymi i możliwościami oraz wymogami gospodarczymi kraju.

Sprawą dużej wagi jest m.in. odpowiednie „rozmięszczenie” budownictwa mieszkaniowego w poszczególnych regionach. Chodzi bowiem zarówno o poprawę sytuacji mieszkaniowej w tych miastach, gdzie brakuje mieszkań, jak i o uwzględnienie potrzeb rozwijających się ośrodków przemysłowych.

Jak to podkreślił w swym wystąpieniu na konferencji warszawskiej Edward Gierek, rozwój budownictwa mieszkaniowego w uprzemysłowionych ośrodkach jest istotnym elementem świadomego działania gospodarki, sprzyjającego pełnemu wykorzystaniu istniejącego już potencjału produkcyjnego. Zwiększenie produkcji w wielu zakładach możliwe jest jedynie przez zatrudnianie pracowników także na drugą i trzecią zmianę. Wielozmianowość zaś bardzo często uzależniona jest od zapewnienia zalodze mieszkań, stworzenia od-

powiednich warunków bytowych nowym fachowcom i specjalistom.

Ważne jest też wprowadzenie najwłaściwszych zasad przydziału nowych mieszkań. Przygotowywane w tej sprawie kryteria mają uwzględniać z jednej strony potrzeby rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji mieszkaniowej, z drugiej zaś - produkcyjne interesy gospodarki, a więc rozwijającego się przemysłu. Nie oznacza to, iż nie będzie brany pod uwagę okres oczekiwania na mieszkanie, czyli staż członkowski w spółdzielniach. Będzie to nadal jeden z podstawowych elementów przy ustalaniu kolejności przydziału mieszkań, ale nie, jak to bywało, element jedyny.

Dotychczasowy sposób budowy osiedli, w których oddawano gotowe budynki, ale nie wnoszono równocześnie urządzeń towarzyszących w niezbędnych rozmiarach - był przedmiotem szerokiej krytyki opinii publicznej. Ostatnie ustalenia spółdzielczości mieszkaniowej (głównego inwestora), która postanowiła energiczniej niż dotychczas egzekwować od budowlanych obowiązek oddawania osiedli kompleksowo zagospodarowanych - stwarzają szansę na poprawę w tej dziedzinie.

Do zwiększonego programu budownictwa mieszkaniowego przystępuje się wielu partnerów. O zwiększenie produkcji niezbędnych materiałów stara się przemysł materiałów budowlanych. Przyspiesza się budowę wielu nowych zakładów, jak również dąży się do intensyfikacji produkcji w już istniejących. Także i inne resorty - m.in. przemysł ciężki, maszynowy, drzewny oraz chemia - podjęły kroki, aby sprostać zwiększonym potrzebom budownictwa, poprawić jakość, zwiększyć asortyment wyrobów służących wyposażeniu wnętrz mieszkalnych. Pomysłowa realizacja programu budownictwa mieszkaniowego w jego zwiększonej skali nie będzie możliwa, jeżeli nie dotrzymania kroku choćby jeden z partnerów.

Nielatwe zadania będą miały do spełnienia w najbliższym czasie miejskie przedsiębiorstwa inżynierskie. Od nich bowiem zależy przygotowanie terenów pod nowe domy i osiedla. A sytuacja w większości miast, jeśli idzie o rezerwy uzbrojonych terenów budowlanych, jest obecnie znacznie gorsza niż przed kilku laty. Jak wynika z ocen resortu gospodarki komunalnej, u progu tej 5-letniej gotowe są tereny jedynie dla ok. 30 proc. osiedli, jakie się zamierza wybudować w latach 1971-75. Wprawdzie, zwiększone zostały środki finansowe na roboty komunalne w miastach (np. w tym roku o dodatkowe 300 mln), to jednak obecne możliwości wykonawcze przedsiębiorstw wyspecjalizowanych w tego typu robotach są za małe. Konieczne jest więc wzmocnienie tych przedsiębiorstw i ich szybki rozwój.

A. BRONIAREK

HANNA GRZEGORCZYK

Kolejne wybory prowincjonalne, tym razem w Nadrenii - Palatynacie, potwierdzają ogólną tendencję, jaka się zarysowała w opinii zachodniemieckiej od czasu przejęcia władzy w Bonn przez koalicję SPD-FDP. Powoli ale niepowstrzymanie poprawia swe pozycje chadecja, będąca najsilniejszą partią w NRF. SPD, przy pewnych wahanjach w górę i w dół, traci stosunkowo niewiele w wyniku „zużyta władza”, a w niektórych rejonach nawet umacnia się. Dla liberałów natomiast każde wybory przynoszą zasadnicze pytanie: czy otrzymają minimum 5 proc. głosów i czy ostaną się w danym parlamencie krajowym.

Gdyby jednak zsumować rezultaty uzyskiwane w kolejnych wyborach przez obie partie rządzące w Bonn - socjaldemokratów i liberałów - to wskaźnik nastrojów opinii publicznej dowiodłby wyraźnego przesunięcia się na korzyść CDU/CSU. Nie oznacza to jednak, by na tej podstawie można było już dziś przewidywać wyniki wyborów do Bundestagu w 1973 r. Będą one zależały nie tylko od polityki wschodniej rządu Brandta, ale przede wszystkim - jest to niemal jedynym zdaniem w Bonn - od rozwoju sytuacji gospodarczej. Socjaldemokraci są przekonani, że min. Schiller sprawi, iż właśnie wtedy przypadnie szczytowy okres prosperity...

Palatynat nadreński nie jest typowym politycznie landem. Jest to jedna z twardych chadeczek. CDU rządzi tu nieprzerwanie w okresie powojennym. W wyborach niedzielnym osiągnęła jednak cel, którego dotąd nie udało się jej zrealizować. Mianowicie, zdobywając 50 proc. głosów i 53 mandaty, uzyskała większość absolutną. Oznacza to wzrost głosów w stosunku do wyborów do Landtagu z 1967 r. o 3,3 proc., zaś w porównaniu z wyborami do Bundestagu z 1969 r. - o 2,2 proc.

Po wyborach w Nadrenii-Palatynacie

Trend jest po stronie wielkich

Pewien wzrost zanotowała również SPD - 40,3 proc. głosów i 44 mandaty, co oznacza poprawę w zestawieniu z poprzednimi wyborami do Landtagu o 3,7 proc., a do Bundestagu - o 0,4 proc.

FDP natomiast otrzymała tylko 5,9 proc. głosów i 3 mandaty. W zestawieniu z wyżej wspomnianymi wyborami oznacza to straty o 2,4 proc., oraz o 0,4 proc.

Do tej pory landem rządziła koalicja CDU/FDP. Powtórzenie jej wydaje się obecnie mało prawdopodobne, mimo iż premier i przywódca CDU Kohl wyraził gotowość kontynuowania współpracy z liberałami. Jednakże przy posiadaniu przez CDU większości absolutnej, FDP wchodząc w skład rządu krajowego nie miałaby najmniejszego nań wpływu. Jednocześnie byłaby to manifestacja wymierzona w koalicję rządową w Bonn, tym bardziej, że niektórzy politycy chadecy nie wywrzeli się myśl o powrocie do władzy przy pomocy własnej FDP.

Tak wysokie zwycięstwo CDU może mieć jednak reperkusje wewnątrz samej partii, co na dłuższą metę może odbić się również na bönńskiej scenie politycznej. Mianowicie oznacza ono umocnienie pozycji Kohla w rozrywkach o władzę w CDU, szczególnie jeśli przypomnieć ostatnie wypowiedzi Schroedera, sugerujące wybór Kohla na przewodniczącego CDU, a jego, Schroedera, na kandydata na kanclerza. Byłoby to sprzeczne zarówno z interesami Barzela, jak i gra Straussa.

Zgodnie z przewidywaniami, wybory w Nadrenii - Palatynacie przyniosły kolejną klęskę neofaszystów z NPD. Zamiat przyniósł 6,9 proc., otrzymali tylko 2,7 proc. Jest to wyraz ogólnej tendencji przenoszenia głosów skrajnej prawicy na CDU/CSU.

Za miesiąc, 25 kwietnia, odbędą się wybory w Szlezewiku-Holsztynie. Analiza ich wyników będzie z pewnością punktem widzenia ciekawsza, niż innych wyborów prowincjonalnych. W starciu znajduje się tam konserwatywne skrzydło CDU oraz najbardziej postępową w tej chwili organizacją krajową SPD, pod wodzą Joachima Steffena, zwanego „Czerwonym Jochem”.

W zależności od tych wyników kierownictwo SPD w Bonn albo definitywnie odejdzie się od swej lewicy, albo uzna za celową możliwość lokalnego wykorzystywania jej.

RYSZARD WOJNA

Rurociągi naftowy od Suez do Aleksandrii

(Korespondencja z Londynu)

W ostatnich dniach rząd brytyjski podjął znaczącą decyzję. Po kilku miesiącach dyskusji W. Brytania zdecydowała się poprzeć finansowo ambitny projekt rządu egipskiego - zbudowania rurociągu naftowego od Zatok Sueskiej do Morza Śródziemnego. Rurociąg ten zacznie się 30 km na południe od Port Suez, a będzie się kończył 30 km na zachód od Aleksandrii. Zbudowane będą też stacje przeladunkowe i urządzenia pomocnicze dla statków przywożących ropę do zatoki i odbierających przy ujściu rurociągu. Przewiduje się, że budowa zostanie zakończona w ciągu 18 miesięcy. Roczna wydajność wyniesie 70 mln ton ropy. Jest to stosunkowo duża ilość, która pozwoli znacznie odciążyć flotyle tankowców, dostarczających paliwo do portów zachodniej Europy ze Środkowego Wschodu.

Rurociąg budować będą konsorcja francuskie, włoskie i hiszpańskie. Koszt oblicza się na 168 mln funtów, udział brytyjski wyniesie do 15 mln.

Decyzja brytyjska ma znaczenie nie tylko gospodarcze. Jest ona wyraźnym poparciem pokojowych starań rządu egipskiego wobec wojowniczej, nieprzejednanej polityki Izraela, czemu ostatnio dała wyraz Golda Meir w wywiadzie dla angielskiego „Timesa”.

Ten sam dziennik w numerze z 19 marca omawiając decyzję swego rządu podkreśla, że jest ona dobitnym wyrazem rozwoju stosunków egipsko-brytyjskich w ostatnich miesiącach. Podkreślenie, że stosunki te rozwinięły się w ostatnich miesiącach, ma swoją wymowę polityczną, jeśli uwzględni się, iż w tym właśnie okresie Izrael torpedował wszystkie inicjatywy zmierzające do pokojowego rozwiązania problemu tego rejonu.

W kontekście brytyjskiej decyzji „Financial Times” zamieszcza artykuł swego katarskiego korespondenta, w którym analizuje on rozwój gospodarki egipskiej i stanowisko rządu wobec polityki Izraela. Korespondent podkreśla, że produkcja przemysłowa Egiptu zwiększyła się w ciągu ostatnich 20 lat 8-krotnie, wydajność rolnictwa 2-krotnie, zaś wzrost zatrudnienia jest szybszy od przyrostu naturalnego, co świadczy o prawidłowym rozwoju tego kraju. Korespondent podkreśla, że wprawdzie nadal podstawą gospodarki jest bawełna i produkcja artykułów żywnościowych, ale jednak zauważa się dynamiczny rozwój przemysłu naftowego zarówno w produkcji ropy, jak i w rafinowaniu. W przyszłości produkcja ropy osiągnie 50 mln ton rocznie.

„Financial Times” pisząc o współpracy gospodarczej Egiptu ze Związkiem Radzieckim (ostatnio ZSRR podpisał umowę na elektryfikację 10 proc. egipskich wsi) stwierdza, opierając się o wypowiedź ministra przemysłu ZRA, że Egipt gotów jest współpracować również z krajami zachodnimi i na współpracę takiej rządowi egipskiemu bardzo zależy.

Korespondent pisze również o pokojowych celach egipskiej polityki zagranicznej, i o tym, iż Egipt chciałby jak najszybciej zredukować wydatki wojskowe, by móc przeznaczyć je na większe fundusze na sycbie podniesienie standardu życiowego swych obywateli. Głos „Financial Times” nie jest odosobniony w prasie angielskiej. Jest to jeszcze jeden dowód świadczący o wrażliwości autorytetu międzynarodowego Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

A. BRONIAREK

HANNA GRZEGORCZYK

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

Zdzisław Józefowicz mistrzem sportu

Uchwałą GIKIPIT - Zdzisławowi Józefowiczowi przyznano tytuł mistrza sportu.

Nadarzyła się okazja, aby przypomnieć osiągnięcia Józefowicza z lat 1955-1968 r. Rozegrał on 289 walk, w tym 263 wygrał, 5 zremisował, a 21 przegrał, w tym 11 pojedynków z Pietrzykowskim. Dziesięć razy był mistrzem okręgu łódzkiego. Pięć razy zdobywał tytuł wicemistrza Polski. W 1961 r. w Belgardzie, w czasie mistrzostw Europy, bokser łódzkiej Gwardii

zajął trzecie miejsce w wadze półciężkiej - za Sarauti - Wołochy i Negrea - Rumunia. Józefowicz cztery razy był mistrzem międzynarodowym Klubów Gwardyjskich. Łódzianin 16 razy reprezentował barwy boksu polskiego, wygrywając w sumie 14 walk.

Do najciekawszych pojedynków zalicza on spotkanie z Murzynem z Ghany Milesem. Łódzianin walkę tę wygrał na punkty.

Po wycofaniu się z czynnego życia sportowego Z. Józefowicz skończył kurs instruktorów boksu i kurs sędziowski. Ze sportem nie rozstał się. Współpracuje z trenerem LKS Z. Cegielskim. Trudno jest pozostawić pracę zawodową za społeczną przysługą, że obecnie Z. Józefowicz kończy Wydział Ekonomiczny - UL.

Na zakończenie naszej rozmowy pytamy byłego mistrza, co sądzi o dzisiejszym boksie?

- W Gwardii najbardziej mi się podoba - Gasiorowski. Sądzę, że łódzcy gwardziści, pod koniec bieżącego roku powinni awansować do grupy „A”. Najwięcej szans na mistrzostwach Europy w Madrycie powinni mieć Rożek, Osztap (następca Kuleja), Budkowski, Błażyński i ewentualnie Krzysio Rynkiewicz. (n)

ZSRR - USA 10:2

Na hokejowych mistrzostwach świata grupy „A” Związek Radziecki rozgromił Stany Zjednoczone 10:2 (1:0, 7:1, 2:1), a Czechosłowacja zwyciężyła NRF 9:1.

TABELA		
1) ZSRR	6:0	29:5
2) Szwecja	4:0	10:7
3) Finlandia	2:2	5:11
4) CSRS	2:4	15:12
5) USA	2:4	9:15
6) NRF	0:6	6:24

Dzisiaj grają: Szwecja - NRF i USA - Finlandia. (m)

Zmiana kalendarzyka hokeistów LKS

Dwa piękne zwycięstwa hokeistów LKS w Toruniu z Pomorzaniem 5:3 i 9:4 spowodowały, że kibice łódzkiej drużyny z utęsknieniem oczekują kolejnych, po dłuższej przerwie spotkań ligowych w naszym mieście. Rozegrane one zostaną jednak dopiero za tydzień, gdyż planowane na najbliższą środę i czwartek mecze LKS z Polonią Bydgoszcz, przeniesiono ze względu na transmisję spotkań piłkarskich na 30 i 31 bm.

Tak więc aktualny termin spotkań ostatnich trzech meczów mistrzostw hokeistów LKS przedstawia się następująco:

27-28 bm. Podhale N. Targ - LKS.

30-31 bm. LKS - Polonia Bydgoszcz.

3-4. IV. LKS - Legia. (m)

Z narożnika ringu

Do jesieni mamy spokój z meczami ligowymi z tym, że pozostały jeszcze do rozegrania dwa zaległe spotkania Stoczniowca i Widzewa.

Ostatnie spotkanie przyniosło szereg wręcz sensacyjnych wyników. Bokserzy warszawskiej Gwardii przegrali 0:20 z Hutnikiem, a lider grupy „A” Turów został w Warszawie punkty Legii, przegrywając 2:18. Liderem jest nadal Turów, który prowadzi przed Błękitnymi i Legią. Na ostatnich meczach znajdują się Wybrzeże i BBTS.

W grupie „B” łódzka Gwardia zasłużyla na oklaski, zwyciężając 16:4 bardzo słaby zespół Stoczniowca. Najlepszym bokserem Gwardii był Gasiorowski,

który pokonał nie byłego kogo - Bendiga. Łódzianie znajdują się na trzecim miejscu za rewalicyjną Avią (pokonała Stal 14:6) i za Hutnikiem. Kolejność drużyn może jeszcze ulec zmianie po meczach zaległych ze Stoczniowcem, który spotka się z warszawską Gwardią i Stalą.

Smuci porażka, jakiej doznał bokserzy Widzewa w Rzeszowie. Stal wygrała z widzewiakami 15:3. Punkty dla łódzian zdobyli: Piech, Rośniński i Parafianowicz (remis). Widzew 25 kwietnia walczyć będzie w Poznaniu z Olimpią, a 2 maja w Łodzi z LTS Labedy.

W pierwszych dniach kwietnia rozegrane zostaną mistrzostwa okręgu łódzkiego. (n)

Wydarzenia tygodnia

Piosenka stara jak świat

Wracając po meczu piłkarskim Start - Garbarnia w towarzyszywie kolegów dziennikarzy piszących o sporcie, doszliśmy wspólnie do jednego wniosku - jeżeliby wziąć chociażby kilka gazet z zeszłego tygodnia, to w większości przypadków wypowiadali trenerów, będą oni do siebie bliźniaczo podobni. Wszędzie mówi się, że zespół dobrze jest przygotowany, że wygrano tyle a tyle spotkań sparingowych, że drużyna chce odegrać decydującą rolę w nadchodzących rozgrywkach. Kiedy jednak przyjdzie do spotkań mistrzostw, to widać delikatnie, bywa różnie z tą łódzką piłką nożną.

Do tych niewesołych refleksji skłonił nas wymieniony na wstępie mecz. Turów jest tutaj analizować grę łódzkiej piłkarskiej, gdyż na dobrą sprawę nie bardzo jest co analizować. Jedno jest pewne - więcej takich spotkań nie chcielibyśmy oglądać. Na boisku panował chaos, większość podań było niecelnych, w grze dominowała przypadkowość.

Gorycz porażki Startu osłodziło zwycięstwo piłkarzy LKS w Krakowie nad Cracovią 2:1. Łódzianie grali w tym meczu przyzwyczajeni, jednak naszym zdaniem o wartości przygotowania łódzian do sezonu przekonamy się dopiero w najbliższą niedzielę w meczu tej drużyny z MKKS Gdynia (godz. 12, stadion przy Al. Unii 9).

TOTO-LOTEK

9, 22, 34, 39, 41, 45
dod. 14

„KUKULECZKA”

2, 3, 10, 12, 22, 28
dod. 26

„Klakson” i J. Sadek zapraszają na transmisję meczu Manchester-Górnik

Przed rozpoczęciem transmisji o swojej karierze sportowej mówić będzie najlepszy piłkarz Łodzi - Jerzy Sadek, który skomentuje również mecz Górnika. Spotkanie z J. Sadekiem poprowadzi red. J. Niegolecki. Początek godz. 19.

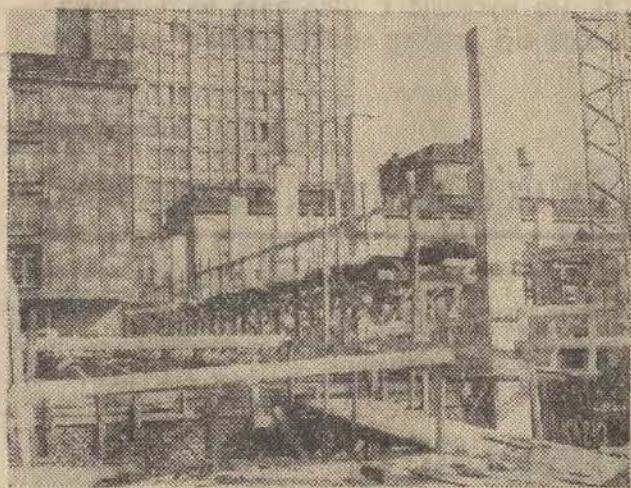


Foto: L. Olejniczak

„Las“ żelbetowych słupów

przed gmachem TV

Kombinat gastronomiczny w budowie

Część domów przy ulicy Narutowicza ulegnie zburzeniu

Ten „las“ żelbetowych słupów, wyrastający na zapleczu ul. Narutowicza, w najbliższym sąsiedztwie gmachu TV — to przyszły zakład gastronomiczny, który kosztem 50 mln zł wznosi załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego nr 1. Budowę rozpoczęto w ubiegłym roku — termin jej ukończenia planowany jest w końcu roku przyszłego. Powstanie tam bar szybkiej obsługi typu „Balaton“, który będzie w stanie wydać do 10 tys. posiłków dziennie, cukiernia, restauracja i kawiarnia obliczone są dla 600 konsumentów. Gmach osiągnie trzy kondygnacje. Na razie obiekt nie ma jeszcze nazwy. Jak do tej pory, dyrektor „LZG - Restauracje“, a więc inwestor — mgr J. Romanowski wyraża się o

pracy budowlanych bardzo pozytywnie. Na razie budowa jest niewidoczna od strony ulicy Narutowicza. Zastępują ją kamienie znajdujące się między ul. Sienkiewicza a Piotrkowską. Są one przewidziane do wyburzenia. Miejsmy na dzieje, iż czas oddania tak potrzebnego Łodzi lokalu, zbliżenie się z ukończeniem rozbiórki co najmniej częściowych kamienic tak, że wejście do lokalu nie będzie wymagało kluczenia po podwórkach. Ważne jest także, by nowy obiekt został odpowiednio wyeksponowany.

Na marginesie dodajmy, że łodzianie zyskują znaczącą ilość miejsc restauracyjnych, ale... tracą „Myśliwską“, która przeznaczona jest do wyburzenia. AP

Lasom komunalnym grozi zagłada

Kto ma chronić „płuca“ Łodzi?

Łedwo słońce przygrzało, a wybraliśmy się na dłuższy spacer po lasach komunalnych w rejonie Rudy Pabianickiej. Już wczoraj tysiące łodzian zażywało tu wywczasu. Gdy nadejdą letnie upały, lasy te, jak co roku, zaroią się ludźmi spragnionymi wypoczynku na świeżym powietrzu. Cóż ich tam jednak czeka?!

Bez przesady można powiedzieć, że lasy komunalne w rejonie ulic: Popioły, Przyjemnej, Cienistej, Donny Szwajcarskiej, Betonowej, Altanowej, Świerżczyka, Lemiskowej, Skrajnej przedstawiają sobą rzeczywiście obraz nędzy i rozpaczy. Zresztą nie tylko lasy komunalne. Także te, należące do Domu Wczasów Dziecięcych przy ul. Leśnikowej.

Można tu łatwo „odbić piłeczkę“ i powiedzieć, iż stan rzeczy jest taki, ponieważ okoliczni mieszkancy wyrzucają plastikowe, blaszane i szklane opakowania, a także gruz, stare kafle i kaptcie, wszelkie śmieci łączące z popiołem, nie gdzie indziej, ale właśnie do lasu... To prawda. Prawdą jest także, że mogą to czynić bezkarnie, bowiem nikt nie troszczy się o te lasy.

A tymczasem Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania (Tokańskiego 2) pobiera za wywóz śmieci 1,40 zł miesięcznie w przeliczeniu na jednego mieszkańca posesji prywatnej i 10 groszy od 1 metra kwadratowego tzn. powierzchni użytkowej: garażu, warsztatu itp. Są to opłaty mniej niż symboliczne! I nie ma żadnego powodu, by mieszkańcy posesji w obrębie lasów komunalnych nie mogli zlecić takiej usługi w MPO. Trzeba ich w niektórych przypadkach skłonić do tego stosując metody mniej lub bardziej łagodnej „perswazji“. Ale interes społeczny wymaga, aby wziąć się za to szybko i energicznie, póki jeszcze lasy komunalne i tereny rekreacyjne naszego miasta nie zamieniły się w wielkie śmietniska... Tytuł uwag pod adresem mieszkańców. Prawdą jest jednak

bianieckiej, ale nie lepiej jest i w innych rejonach. Domagamy się, aby wszystkie kompetentne i zainteresowane czynniki: a więc Zarząd Dróg i Zieleni, Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkalniowej, a także Łódzki Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, jak również dzielnicowe władze administracyjne podjęły energiczne działania w celu zlikwidowania śmietnisk w lasach komunalnych i rejonach wypoczynkowych oraz w celu ochrony tych rejonów przed dewastacją i zaśmiecaniem. Tablice z apelami: „Ostrożnie z ogniem w lesie!“ oraz Kosze na śmieci (?) ustawione w lasach to o wiele za mało... To chyba po prostu „odfajkowanie“ problemu...
JOZEF POTĘGA

10 biur turystycznych, ale...

W ubiegłym roku Łódź odwiedziło 191 tys. turystów. Niezależnie od tego, do kin i teatrów oraz na różnego rodzaju imprezy przyjeżdżało do naszego miasta 166 tys. osób. W wycieczkach po mieście wzięło udział ponad 190 tys. łodzian. Nasze miasto odwiedziło poza tym 11 tys. turystów zagranicznych. Z Łodzi wyjeżdżało do innych ośrodków kraju 230 tys. osób, za granicę zaś 21 tys. Te liczby charakteryzują prace naszych biur podróży. Poprzez te biura na wczasach, obozach i koloniach znalazło się także miejsce dla 18 tys. łodzian.

W Łodzi istnieje i działa 10 biur turystycznych, w tym 3 o charakterze zamkniętym: Albatros, Juwentur oraz Szkolny Wojewódzki Ośrodek Krajoznawczo-Turystyczny. Ich działalność a także problemy wypoczynku były przedmiotem dyskusji na wczorajszym posiedzeniu Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki RN m. Łodzi, w którym uczestniczyli: zastępca kierownika Wydziału Propagandy KL PZPR — Z. Lis, oraz zastępca przewodniczącego Prez. RN m. Łodzi — K. Lipczyk.

W wypowiedziach podkreślano wiele spraw czekających na rozwiązanie, m. in. to, że łódzkie biura podróży, przekazując cały swój dochód do centrali, podczas gdy łódzka turystyka nie otrzymuje z tego ani grosza. Płacenie podatków obrotowego i dochodowego nie ma nie wspólnego z rozwojem turystyki. Nawet lokale dla każdego z biur dają miasto, a biura najwyżej postarają się o ich wyremontowanie i wyposażenie. Do tej pory nie ma w Łodzi bazy transportu dla tych biur. Zresztą ilość posiadanych przez nie własnych autokarów sięga tylko 47. Łódzkie biura korzystają więc przede wszystkim z autokarów PKS. Do tej pory biura podróży nie zabezpieczyły też odpowiedniej ilości informatorów turystycznych, a foldery w obcych językach wydawane centralnie o Łodzi mówią niewiele.

Radni w dyskusji zastanawiali się m. in. nad tym, czy słuszne jest, aby PTT-K zajmowało się działalnością handlową. Pady glosy, aby właśnie biura turystyczne świadczyły na PTT-K. Wtedy towarzystwo mogłoby się zająć wyłącznie turystyką kwalifikowaną. Jeden z radnych poddał w wątpliwość

konieczność istnienia w Łodzi tych biur, podczas gdy niektórzy z nich niezmierzonym się nie odznaczają. Jeśli w Łodzi musi istnieć aż 10 biur, to istnieje konieczność koordynacji ich działalności. Komisja zaleca LKKFIT, aby spreżył program w tej dziedzinie i przedstawił go na następnym posiedzeniu. (Kas)

W Filharmonii Uczniowie z Katowic

W ramach współpracy artystyczno-pedagogicznej między liceami muzycznymi Łodzi i Katowic, będziemy gościem w naszym mieście orkiestrą symfoniczną oraz solistą i kwintet instrumentów dętych uczniów PLM w Katowicach. Zespół da pełny koncert symfoniczny 28 marca o godz. 18 w sali Państwowej Filharmonii w Łodzi. W programie koncerty solowe na fortepianie, skrzypce i róg (Mendelssohn, Saint-Saens, Strauss) oraz uwerturę Kurpińskiego i preludium Liszta. W kwintet orkiestra kameralna oraz solista Państwowego Liceum Muzycznego w Łodzi będą w ramach wizyty koncertować w Państwowej Filharmonii Śląskiej.

lat 11 (ang.) godz. 10, 11.45, 13.30, „Pogoń za Adamem“ od lat 14 (pol.) godz. 15.30, 17.30, 19.30

DYZURY APTEK

Piotrkowska 127, Jaracza 32 Rzgowska 51, R. Luksemburg 3, Niciarniana 15 Pabianicka 218 Łanowa 129, Obr. Stalingradu 15

DYZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna oraz z dzielnicy Polesie z poradni rejonowych Gdańska 29 i Fornalskiej 25.
II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 1/3 — dzielnica Śródmieście.

Szpital im. H. Wolf — ul. Łaziewicka 34 — dzielnica Bałuty oraz z dzielnicy Polesie, poradnie rejonowe ul. 1 Maja 52, Kasprzaka 27, Srebrzyńska 75.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9)
Chirurgia północ — Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Radlińskiego (Drewnowska 73)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 39/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Nocna pomoc lekarska przy Pogotowiu Ratunkowym przy ul. Sienkiewicza 131. tel. 866-06

A. Żabiński na spotkaniu z łódzką młodzieżą

Wczoraj przebywał w Łodzi przewodniczący Zarządu Głównego ZMS — Andrzej Żabiński. W godzinach przedpołudniowych po złożeniu wizyty u sekretarza KL PZPR — Jerzego Chabełskiego, A. Żabiński w towarzystwie przewodniczącego ZŁ ZMS — Józefa Olszaka odwiedził ZPB im. J. Marchlewskiego. Po zwiedzeniu starej siedziby A. Żabiński spotkał się z aktywnym ZMS-owskim balackiej dzielnicy.

Tematem spotkania były problemy, jakimi w chwili obecnej zajmuje się Zarząd Główny ZMS. M. in. A. Żabiński zwrócił też uwagę na fakt konieczności utworzenia funduszu akcji społecznej młodzieży, który byłby przeznaczony na utrzymywanie klubów, wycieczki i inne cele organizacji. Taki fundusz może być otworzony zarówno w zarządach dzielnicowych jak i zarządach zakładowych ZMS. Pieniądze pochodzący z dodatkowych czynów produkcyjnych młodzieży, z wykonywania prac zleconych przez rady narodowe itp.

W czasie spotkania sporo uwagi poświęcono robotniczym charakterowi jakie ma spełniać organizacja ZMS-owska. Przejawiać się ma to nie tylko w organizowaniu w zakładach pracy młodzieżowych wydziałów i oddziałów, które przodowałyby w produkcji, ale także w zapewnieniu młodzieży robotniczej odpowiedniej ilości miejsc w wycieczkach zagranicznych. Do tej pory zaledwie 35 proc. stanowia w nich młodzi robotnicy. Aktualnie rozważa się projekt zwolnienia ze wszelkich opłat manipulacyjnych wycieczek organizowanych przez „Juwentur“. Na zakończenie spotkania omawiano konkretne formy patronatu ZMS nad budownictwem.

Również wczoraj A. Żabiński spotkał się z aktywnym środowiskiem szkolnym ZMS, z pracownikami ZŁ ZMS oraz z aktywnym środowiskiem studenckim. (J. Kr.)

Polesie po raz czwarty produkuje w czynach społecznych

Dzielnica poleska po raz czwarty zdobyła pierwsze miejsce w czynach społecznych. O-

gólnie wartość czynów za rok 1970 osiągnęła 29,5 mln zł. Mieszkańcy porządkowali zwiastując dzielnice peryferyjne, budowali odcinki ulic, chodniki oraz parkingi. Najbardziej wyróżniła się mieszkancy zgrupowani w komitetach domowych i blokowych z rejonów obrzeżnych. Komitet Blokowy nr 3 ze Złotna wykonał np. 12 chodników. Duży był również wkład pracy załóg fabrycznych. Pracownicy z ZPW „Lo-dex“ wykonali parking przy Al. Unii. Jednostka WOW wybudowała stację parkingową o wartości 1 mln zł. Wyodrębniła się także jednostka OTK.

W tym roku mieszkańcy Polesia projektują nie mniejszą ilość czynów społecznych niż w ub. roku. M. in. planuje się budowę odcinka ul. Wróblewskiej oraz Biegunowej. Będą porządkowane także tereny komunalne i zielone.

Przydzielnicy DRN oraz DK FJN Łódź Polesie zorganizowały wczoraj w Teatrze Nowym uroczystość podsumowania czynów społecznych. Wręczono 36 złotych odznak uczestnika pracy społecznej oraz 45 dyplomów uznania. Wysłano podziękowania do 28 osób.

Warto dodać, że za pracę w ub. roku w sumie przyznano 685 odznak, w tym 160 złotych. Wczoraj zawarto także uroczyste umowy z ZMS, który zadeklarował w br. wykonanie pracy społecznej wartości 1 mln złotych. (Kas)

NTU 303:04 odpowiada w godz. 10-11

oprócz sobót
Z REKĄ W GIPSIE

N. K.: Mam rękę w gipsie i od kilku tygodni przebywam na zwolnieniu lekarskim, opiewającym — chory może chodzić. Ale mimo to siedzę jak wiezień w czterech ścianach, bo co kilka dni odwiedza mnie ktoś z zakładu sprawdzając czy jestem w domu. Dano mi też wyraźnie do zrozumienia, że jeśli przedstawiciel zakładu nie zastanie mnie stracę zasiłek.

RED.: Kontrolujemy, czy pracownicy przebywający na zwolnieniu lekarskim istotnie leczą się na choroby, o których mówią. Ale odwołanie od kilkudziesięciu dni pracownika niezdolnego wprawdzie do pracy, który jednak może i powinien chodzić i wychodzić z domu, stanowi co najmniej nikomu niepotrzebną nadgorliwość. Zaufajmy, że nie podała Pani nazwy swego pracodawcy, bo chętnie porozmawialibyśmy z radą zakładową o tym dziwnym braku zaufania i do lekarza i do Pani.



A Z okazji pierwszego dnia wiosny najlepsze życzenia przesłało nam Koło Ligi Ochrony Przyrody przy Szkole Podstawowej nr 64, Szkołę Dziecięcą, kujemy.

Ważne zgromadzenie sprawozdawczo-wyborcze oddziału łódzkiego SEP, o godz. 13 w Domu Technika (Plac Komuny Paryskiej 5a).

„Malarstwo Jerzego Krawczyka“ — odczyt mgr. Urszuli Czartoryskiej, o godz. 18 w Ośrodku Propagandy Sztuki (Park im. H. Sienkiewicza).

ZOO zawiadamia, że od 20 bm. przyjmujemy zwiedzających w godz. 9-17 (kasa czynna od 10).

„Rzeczy polskie w Szwajcarii — wrażeń z podróży“ — odczyt Ludwika Świeżawskiego go ilustrowany filmem pt. „Na

łodowcach Mont-Blanc“, o godzinie 18 w Muzeum Archeologicznym (Plac Wolności 14).

Miejska Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin przestiega producentów pomidorów przed używaniem preparatu „Nogos 50 EC“ (zamiast „Nogos G 50 EC“). Preparat ten powoduje dotkliwie poparzenia roślin i nie wolno go używać w uprawach szklarniowych! Jeśli nie można nabyć preparatu „Nogos G 50 EC“, można używać „Dedevap“ lub „Szkłarniak“.

Irena Widzińska (Zgierska 88 m. 2) została ukarana przez kolegium k.s. dla Balut 2,5 tys. grzywny z zmnianą na 80 dni aresztu za wywołanie awantury w stanie nietrzeźwym, używanie słów wulgarnych i zakłócanie ciszy nocnej.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08, 666-41, 395-55
499-99, 257-77
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Aida“
POWSZECHNY — godz. 16 „Wszyscy moi synowie“, g. 19.15 „Szczęście Franja“
NOWY — godz. 15 „Zemsta“
MALA SALA — godz. 20 „Cena“
JARACZA — godz. 15, 18 „Król Edyd“
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Lectern“
OPERETKA — godz. 19 „Wiedeńska krew“
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 10 „Nowe przygody Piła“
FILHARMONIA (Narutowicza 20), godz. 19.30 Koncert kameralny. Spotkanie z młodzieżą akademicką. Karol Ni-cze — laureat Międzynarodowego Konkursu Pianist. im. F. Chopina. W-wa 1970. Zdzisław Krzywicki — laureat Międzynar. Konkursu Muz. Tuluz 1967 — bas. Przy fortepianie Rajmund Ambroziak. W programie: Plesni Beethovena, Schuberta, Moniuszki, utwory fortepianowe Brahmsa, Chopina, Ravela i Bartoka. Podczas koncertu czynna będzie w foyer wystawa malarstwa Henryka Pscanowskiego.

MUZEA

SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 12-18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 12-18
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9-16
HISTORII WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10-17

CO? GDZIE? KIEDY?

KATEDRY EWOLUCJONIZMU

UL (Park Sienkiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne od godz. 9-17 (kasa czynna do 16)

KINA

BAŁTYK — „Złoto Mackenny“ od lat 16 (USA) godz. 9.30, 12, 14.30, 17.15, 20
LUTNIA — „Mademoiselle“ (ang.) od lat 18, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.15
POLONIA — „100 karabinów“ od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISLA — „Kto wierzy w bociany“ od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WŁÓKNIARZ — nieczynne
WOLNOŚĆ — „100 karabinów“ od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Opowieść do poduszki“ od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY — Tylko dla kin studyjnych — „Horoskop“ od lat 18 (jugosl.) godz. 16, 18, „Boom“ od lat 18 (ang.) godz. 20
STUDIO — Tylko dla kin studyjnych — „Mur“ od lat 18 (franc.) godz. 17.15, 19.30
ADRIA — Pożegnanie z tytułem „Trema“ od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
TATRY — „Old Surehand“ od lat 10 (jug.-NRF) godz. 10, 12, 14, Bajki — „Mia na morzu“ godz. 18, 17, „Barwy walki“ od lat 10 (pol.) godz. 18, 20
CZAJKA — „Doczekał zmraku“ (USA) od lat 16 godz. 17, 19.15
DKM — „Chłodnym dniem“ (USA) od lat 16 godz. 16.30, 19

ENERGETYKA — nieczynne

KOLEJARZ — nieczynne
LDR — „Shalako“ (ang.) od lat 14, godz. 12, 14.30, 17.15, 20
GDYNIA — „Dancing w kwaterze Hitlera“ od lat 16 (pol.) godz. 10, 12.15, 14.45, 17.15, 19.45
HALKA — „Król areny“ od lat 7 (radz.) godz. 16, 18, „Siedzący po prawicy“ od lat 18 (wl.) godz. 20
I MAJA — „Bitwa nad Neretwą“ od lat 14 (jugosl.) godz. 15.45, 19
ŁĄCZNOŚĆ — „Klub kawalerów“ od lat 11 (pol.) godz. 18
MŁODA GWARDIA — „Jeśli dziś wtorek, to jesteśmy w Belgii“ od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, „Oblicze“ od lat 16 (weg.) godz. 17.30, 19.30
MUZA — „Pan Dodek“ od lat 11 (pol.) godz. 16, 18, 20
OKA — „Cena strachu“ (fr.) od lat 16 godz. 19, 13, 16, 19
POLESIE — „Białe wilki“ (NRF) od lat 16 godz. 17, 19
POPULARNE — „Ostatni termin“ (USA) od lat 16 godz. 15, 17, 19
PRZEWIŃCIE — „Mój pies Wulkan“ (radz.) od lat 7 godz. 15.30, „Dzień puszczycy“ (wl.) od lat 16 godz. 17.30, 20
POKÓJ — „Wielka ucieczka“ od lat 11 (USA) godz. 15.45, 19
PIONIER — nieczynne
REKORD — „Benjamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca“ od lat 16 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
ROMA — „Jesień Cheyennów“ od lat 14 (USA) godz. 10, 13, 16, 19
SOJUSZ — „Kalefidosko“ od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.15
STOKI — „Gwiazda Południa“ od lat 16 (ang.-franc.) godz. 15.30, 17.45, 20
SWIT — „Dzwon admirała“ od

Nie wiem kto wpadł na pomysł, żeby ludziom potrzebującym specjalnych leków pochodzenia zagraicznego umożliwić ich nabycie za... dolary. Wiadomo, że człowiek, któremu lekarz powie, iż synowi, córce, czy matce pomoże w zwalczaniu choroby taki a taki lek — będzie go za wszelką cenę starał się nabyć. Zwłaszcza, jeżeli ten lek jest do nabycia w sklepie PKO. Tylko wiadomo także, że sklep PKO sprzedaje wyłącznie za dolary lub ich odpowiedniki w bonach. A skąd brać dolary, czy bony? Handel obcą walutą jest zabroniony, a przekraczającym zakaz grozi kara. Jeżeli więc pójdę przed sklep PKO i nabędę dwa czy pięć dolarów od handlarza, który przechodząc koło mnie powie: „dolarzy potrzebne?”, to automatycznie popełnię wykroczenie, jeżeli nawet nikt mnie na tym nie złapie.

Dlaczego więc nie mogę nabyć leków pochodzenia zagraicznego — także tych leków,

które figurują w spisie PKO — w aptece leków zagranicznych? Niechby po odpowiednio wysokiej cenie, ale za

DLACZEGO za DOLARY?

swoje pieniądze, bez pośrednictwa waluciarzy i kanclarzy. Niech w tejsze aptece będą one za dolary i za polskie pieniądze. Ma ktoś dolary od rodziny — kupi sobie za nie. Inny nie ma — kupi bez dolarów.

W powszechności i dostęp-

ności lecznictwa, w usługowości placówek służby zdrowia nie ma podziału na pariasów i możnych. To jest socjalistyczna służba zdrowia, z której jesteśmy dumni, abstrahując od takich czy innych niedostatków jej funkcjonowania. Nie możemy stawiać bariery nierówności pomiędzy pacjentami dzieląc ich na tych, którzy mogą „spożywać” leki za dolary i leki za złotówki. Tkwi w tym podziale brutalność z antyhumanistycznym akcentem.

I na dodatek tkwi w tym źródło... przestępczości. Podnosząc ten temat przekazuję opinię ludzi pracy, którzy w spotkaniach konsultacyjnych nad projektem ustawy o zwalczaniu pasożytnictwa społecznego w zakładach pracy naszego miasta poruszyli także formę sprzedaży leków za pośrednictwem sklepu PKO. Ta forma jest gestem skierowanym przeciwko ucziemu społeczeństwu. Trzeba ją więc zmienić.

Z. TARNOWSKA

Trzeba się wreszcie zdecydować — jaka ma być ta łódzka „bawelna”, jaki ma być przemysł lekki. Czy i co: modernizować, odtworzać, likwidować? Jak się wyzwolić z zacofania technicznego i asortymentowego? Jak stać się „stolicą włókiennictwa” nie tylko z nazwy?

Sprawy włóknarzy na dziś, na jutro, na zawsze...

Zniewielką przesadą rzecz można: po latach dyskusji nad tą czy inną koncepcją doszliśmy właściwie do punktu wyjścia, który uzasadnia powyższe pytania. Łódź, która kiedyś przemysłem — właśnie lekkim — „stała”, obecnie za jego przyczyną lokuje się w rzędzie miast o najniższej dynamice rozwoju produkcji. Produkcja „lekka” bowiem w Łodzi dominuje, a ponieważ wprowadzamy do niej nową technikę, technologię i organizację zbyt wolno więc wpływa to niekorzystnie na całość produkcji przemysłowej naszego miasta. Jeśli przyjmujemy jej wielkość w roku 1960 za 100, to w roku 1967 wyniosła ona w Łodzi 139,8 proc., podczas gdy produkcja przemysłu Warszawy 197,3 proc., Krakowa 189,3, Poznania — 175,3, Wrocławia — 186,1. Działo się tak mimo że lata sześćdziesiąte w porównaniu z pięćdziesiątymi były dla Łodzi „latami tłustymi”. Od 1960 roku bowiem rozpoczęła się modernizacja przemysłu lekkiego, zwłaszcza włókienniczego. Na inwestycje dla Łodzi przeznaczono MPL w 10-leciu 1967-70 6,3 mld zł, tj. 23,7 proc. ogółu środków inwestycyjnych. Aż — czy tylko? Odpowiedź na to pytanie zależy od punktu widzenia. Z naszego, łódzkiego wyjdzie się, że tylko. Dlaczego? Dlatego, że modernizacji brak było konsekwencji, rozmachu, tempa i kompleksowości. Dlatego, że w toku każdej 5-letki dokonywano niekorzystnej dla Łodzi korekty nakładów inwestycyjnych. Dlatego, że modernizację nie zawsze dało się wykorzystać do poprawy warunków pracy, a przeważnie — z drobnymi wyjątkami z ostatniego okresu, „udało się” oprzeć o przestarzałą technikę. Dla ilustracji kilka, nienowych przykładów. Tak na dobrą sprawę więcej niż połowa łódzkich fabryk przemysłu lekkiego wymagałaby natychmiastowego odnowienia, jeśli zaś chodzi o „bawelnę” to — dużo, dużo więcej niż połowa. Około 40 proc. budynków fabrycznych w przemyśle lekkim znajduje się w stanie tzw. śmieci technicznej. Około 40 proc. maszyn i urządzeń przemysłu włókienniczego pochodzi sprzed II wojny światowej, a 20 proc. sprzed I. Są wśród nich np. krosna z XIX wieku. Wśród II zakładów przemysłu bawełnianego istnieją i takie („Dubois”, „Walter”, „Dzierżyński” i „Harcnam”), gdzie pracownicy Zjednoczenia Przem. Bawełnianego, pół żartem, pół serio mówią, że boją się tam po prostu pokazać. Boją — i wstydzą — ponieważ nikt poważny nie lubi jak to się mówi „robić z gęby cholewy”, a to właśnie parę razy w ostatnim 5-leciu im się przytrafiło. I tu dochodzimy do rzeczy podstawowej: braku długofalowej koncepcji rozwoju łódzkiej „bawelny” i innych branż przemysłu lekkiego.

wady swej absolutnej dominacji w całości łódzkiej produkcji przemysłowej. Przemysł elektromaszynowy natomiast nie rozwinął się na tyle, by stać się dla tamtego faktycznym konkurentem. Nie udało się

więc trzeba stworzyć koncepcję realną i konsekwentnie nowoczesną. Nad taką pracują obecnie skupieni wokół KL fachowcy — pracownicy naukowcy, działacze polityczni i gospodarczy, działacze PTE. Jak się wydaje na podstawie poprzednich, nie najlepszych doświadczeń, wymagają ostatecznego rozstrzygnięcia problemy następujące:

KONCEPCJA

POTRZEBNA

OD ZARAZ

1. które zakłady bądź wydziały warto modernizować, a które być może bardziej opłacałoby się odwrócić na nowo. Koszt modernizacji niektórych z nich np. LZPB im. Obr. Pokoju (ok. 1,5 mld zł) jest bardzo poważny. By zmodernizować tkalnię C, gdzie do tej pory jest tzw. wspólny napęd, trzeba by rozebrać ją włącznie ze ścianami. Niezależnie od decyzji: „tak” czy „nie”, zakłady takie jak „Dzierżyński”, „Harcnam”, „Dubois”, „Walter” czy „Obr. Pokoju” mają prawo ostatecznie wiedzieć co je czeka w najbliższej przyszłości. Decyzje do tej pory podejmowane zmieniły się jak w kalejdoskopie, a jednym ich efektem było to, że na istotne z punktu widzenia warunków pracy potrzeby tych „niepewnych” szły nie tyłce, a dołownie złotówki;

2. czym, jaką techniką i jakimi maszynami wypełnić zakłady modernizowane, bądź budowane? Jak zsynchronizować ją z ogólnymi warunkami pracy, by nie powtórzył się niestawny przykład krosien hydraulicznych z Pld ZPP (na skutek zainstalowania ich w nie przystosowanym do tego rodzaju technologii budynku pogorszył się mikroklimat — wzrosła wilgotność tak, że pracuje się w wilgotnej odzieży);

3. jak zmienić profil łódzkiej „bawelny” — z fanelowo-perkalikowego na nowoczesny tkaniny oparty o produkcję tkanin z włókien syntetycznych? Zjednoczenie, które co lepsze, to z racji droższych asortymentów lokuje poza Łodzią twierdząc, że przestarzała technika w łódzkich zakładach pracy nie jest w stanie udźwignąć tej nowoczesności. Zakłady twierdzą co innego. Faktem jest, że Andrychów, Zambrów, Bielawa II, czy Fasty nowoczesnością asortymentu produkcji absolutnie biją „stolicę włókna”.

Problem Łodzi, jej rangi i jej rangi na le innych, jej podstawowego jak dotąd przemysłu — przemysłu lekkiego i bawełnianego, jest więc na pewno sprawą włóknarzy, nie tylko na dziś, ale na jutro i na zawsze.

IRENA DRYLL

Po raz pierwszy na wielkie jeziora

Po raz pierwszy polski statek wpłynął na wody wielkich jezior amerykańskich. Będzie nim prowadzony przez kpt. Zdzisława Pawlaka motorowiec „Zawiercie”, który 20 bm. wyruszył z Gdyni, inaugurując nowe połączenie liniowe PLO.

Statek mający 7 tys. ton nośności jest nowoczesnym drobnicowcem, przystosowanym do przewozu kontenerów. Po wyjściu z Gdyni „Zawiercie” uzupełni ładunek w Hamburgu, Bremie i Antwerpiu, a następnie odwiedzi szereg słodkowniczych portów amerykańskich i kanadyjskich.

Co może dać rozszerzenie błotników?

Wszyscy kierowcy wiedzą, jak ciężka jest jazda po mokrej nawierzchni w warunkach nasilonego ruchu. Mijające się pojazdy zalewają przednią szybę innymi pojazdami strumieniami brudnej wody, z którą nielawo uporać się wycieraczką. Zmniejszenie z tego powodu widoczności było już przyczyną niejednego wypadku. W Polsce wprowadzono obowiązek stosowania gumowych furtuchów na tylne koła, ograniczających fontannę wody i błota. Specjaliści brytyjscy pracują nad określeniem optymalnego pod tym względem kształtu błotnika. Okazuje się bowiem, że rozszerzenie błotników do wymiaru półtora raza większego od szerokości opony oraz zastosowanie rowków, odprowadzających wodę, zmniejsza uciążliwość rozbrzgalania.

Wystawa owiana smutkiem

Otworzyła w Ośrodku Propagandy Sztuki wystawa malarstwa Jerzego Krawczyka budzi w nas dwa ogólnie odmienne uczucia: szczerze raduje — a równocześnie głęboko żałuje!

Raduje doskonałością zestawionych tu obrazów, wielością ich artystycznych propozycji i znakomitością techniki. A przy tym napelnia nas szczerą melancholią przeświadczenie, że niestety, przedwcześnie śmierć przerwała tak świetnie rozpoczętą twórczość Jerzego Krawczyka...

Szczerze żałujemy, że w tym właśnie czasie, kiedy twórczość Krawczyka zaczęła się krystalizować, starano się wypchnąć realizm poza margines sztuki. Krawczyk jednak opowiedział się po stronie nowoczesnego potraktowanego realizmu — i pozostał mu wierny. Doświadczenie swoje wolał też wzbogacać, czerpiąc inspirację nie tak od reprezentantów modnych chwilowo dwudziestowiecznych „izmów”, jak raczej nawiązując z pozycji nowoczesnego artysty do wskazań mistrzów renesansu. Interesującą i przekorną są też jego pastisze i trawestacje dawnego malarstwa, lecz jeszcze ciekawszymi jego własne malarstwo widzi.

Nie lęka się również żartu, że do swego malarstwa wprowadza literaturę. Na ogół nie uznaje on formy II tylko dla formy. Znakomitości w swoich rozgrywkach formalnych i kolorystycznych eksponuje anegdotę. Anegdotę tak lapidarną, jak napisy na kamieniach.

Artysta o wielkiej wyobraźni, wrażliwy jest na aktualne sprawy współczesności, wyluskując z nich najistotniejszy sens z sobie właściwą mądrością, przekorną filozofią a i współczuciem dla niedoli ludzkiej.

Również i na nim w poważnym stopniu zacięła obsesja wojny. Znajduje to odbicie w takich obrazach, jak bardzo skrócony, ale przejmujący w nastroju „Wrzesień”, jak najmniej wstrząsająca w swojej statyce (a statyka cechuje na ogół malarstwo Krawczyka) „Przeżyłka bez wartości” przedstawiająca transport Żydów, skierowanych do obozu zagłady, jak oskarżycielskie „Totenbestattung” (trzech zbirów bez twarzy), obrazując ślepe a bezwzględne okrucieństwo wojny. A ile wymowy ma jego drapieżnie okrutny hitlerowski „General”? A ile odczłowieczona postać symbolizująca inkwizycyjną czy faszystowską Hiszpanię?

Jerzy Krawczyk, łodzianin z krwi i kości, poświęca wiele miejsca w swojej twórczości rodzinnemu miastu. Jego kompozycje, związane z powyższą tematyką, stanowią plastyczną syntezę Łodzi. Artysta w różnych wersjach i perspektywach pokazuje uliczki, fabryki, miasta i ważniejsze jego wydarzenia. Wymieńmy tylko olej „Pierwszy odezwał się Geyer”: szeroka

ulicą wali tłum robotników. Widać tu tylko ludzką masę — natomiast ani jednej twarzy. Tak, jak gdyby autor chciał podkreślić, że bohaterem tego zdarzenia nie był pojedynczy człowiek, lecz zorganizowany tłum, reprezentujący zbiorową wolę i siłę.

Krawczyk lubi zresztą wzbogacać treść swoich obrazów wprowadzaniem symboli, czy łatwiej do rozszyfrowania metafory. Lubie przede wszystkim — przy zróżnicowanych środkach formalnych, oscylując między stylizowanym naturalizmem, a pełnym poezją i aluzyjnością surrealizmem — rozszerzać krąg swojej tematyki. Stąd obok filozoficznego „Miejsca na ziemi” — zabawny pastisz „Dziewczeta z Avignon”. Obok przypominających stare ikony płócien o treści sakralnej — konstruktywistyczne kompozycje przestrzenne i żyjące blaskiem swych barw „martwe natury”.

Obrazy Krawczyka wystawione w Ośrodku Propagandy Sztuki nie w pełni ilustrują wspomniany dorobek tego artysty. Wiele innych znalazło się w różnych muzeach — w tym również w łódzkim Muzeum Sztuki.

Jak poinformował mnie dyrektor tego muzeum, Ryszard Stanisławski, ma on zamiar dokupić dalsze, tak, ażeby w przyszłości stworzyć specjalną salę, reprezentującą twórczość Jerzego Krawczyka. Zrealizowanie powyższego projektu stałoby się pięknym uczczeniem pamięci tego wybitnego łódzkiego malarza.

M. JAGOSZEWSKI



Rozważania psychologa

No, wreszcie zasiadam do roboty! Cisza, spokój, wszyscy wychodzą... Dziś popracuję sprawnie. Czuję się wyjątkowo rześko. Wreszcie odwalę tę pracę. Ale szef zrobi mię!

Zaraz, tylko usiąść wygodnie. A może by tak kawy? Nie, wreszcie muszę zacząć. Ale noga mi ścierpła, przydałoby się położyć na chwilę...

Wszyscy z własnego doświadczenia znamy ucieczki od pracy wymagającej wysiłku i mobilizacji, przez zastępowanie jej czynnościami innymi, bliższymi, łatwiejszymi. Aby przekupić sumienie, podejmujemy się nawet pracy nie lubianej lub takiej, która ma charakter społeczny. Myślimy: jeśli nawet nie wywiążę się z własnych zobowiązań, to korzyść odniesie ktoś drugi. I tak, u ucznia, który przygotowuje się do egzaminu, budzi się wtedy nagłe nieprzewidywalne ciekawość literatury pięknej lub wydarzeń aktualnych. Pozwala mu to odłożyć podręcznik do nauki, na rzecz powieści lub wertowania tygodników. Pan domu, nawet o tradycyjnych poglądach na podział ról w małżeństwie, zaczyna raptem... zmywać naczynia. Postępując podobnie do ucznia i pana domu, ucieka-

my od jednej czynności w drugą, która choć aktualnie mniej istotna, zostaje wykonana.

Jednakże ucieczka od trudności, od czynności wymagającej znacznego wysiłku, może przynajmniej inne, wyższe for-

poza granicami pełnej świadomości; świadomość bowiem musiałaby doprowadzić do zburzenia mechanizmu. Tymczasem nieubagana rzeczywistość konfrontuje nas bezustannie ze skutkami bezczynności. Zaległości się gromadzą, inni osiągają wyniki lepsze.

Gdy dostatecznie uświadomimy sobie prawdziwy stan rzeczy, wówczas albo zabieramy się do pracy, zrywamy ze

Budzimy się potem z marzeń, zmęczeni intensywnością przeżyć. Pomysł, aby zabrać się do konkretnej pracy, wydaje się całkiem nie na miejscu. Rzeczywistość wydaje się nam tak twarda, obojętna i nie dopasowana do aktualnego stanu ducha, że szybko wracamy do świata marzeń.

Wyobrażenia na temat przyszłego działania mogą mieć ujemny skutek także

Kłopoty z „bujną” wyobraźnią

może ulec eskalacji. Wtenczas robimy coś, siedząc w wygodnym fotelu, z założonymi rękoma, i przymkniętymi oczami... W służbę bowiem zapraszamy wyobraźnię, która zaczyna za nas pracować. Niektórzy ludzie odznaczają się niezwykle sprawnym mechanizmem zastępowania rzeczywistego działania, działaniem wyobrażonym. Sprawnym, to znaczy utrwalonym i wyspecjalizowanym przez częste używanie. Działanie jego jest wtenczas mechaniczne, często

zgnubnymi nawykami marzeń na jawie, albo... wstępujemy na jeszcze wyższy „poziom wjaśnienia”. Wtedy wyobraźnia stwarza nie tylko wizję przyszłego działania, jako takiego, ale i wizję pozytywnych wyników naszych urojonych wysiłków. Wtedy przeżywamy wyobraźni sukcesy. Częstym motywem tego typu marzeń jest, że dotąd pozostawaliśmy w cieniu, jednak dajemy się na skutek określonego działania poznać z niesłychanie pozytywnej strony.

dla osób, które już konkretną pracę wykonały. Na przykład wyobraźnia podsuwa wizję tremy, jaka uniemożliwiłaby zreferowanie tej pracy. W efekcie oba rodzaje wyobrażeń, te przyjemne i te przykre, prowadzą do jednego: do demobilizacji.

Oczywiście wszystko to, o czym powyżej, nie umniejsza roli wyobraźni w naszym życiu, popartej rzeczywistym działaniem i będącej w jego służbie.

T. K.

WTOREK, 23 MARCA

PROGRAM II

Rytmy trzech stolic. 23.10 Reportaż z koncertu Warszawskiego Koła ZKP. 23.50 Wiad.

PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Noce i dnie” — fragm. 10.25 Sceny z oper. 10.50 Ze starych kronik. 11.00 Dla kl. III liceum i technikum. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Więcej, lepiej, taniej. 12.45 Rolnicze kwadransy. 13.00 Spiewa Chór Radia Szwajcarii Włoskiej. 13.20 Z nagrań Ork. Mandolinistów LRPR. 13.40 Rytmy i melodie. 14.00 Tropami ludzi i pieśni. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Utwory Mozarta i Ravela. 16.30 Popołudnie z młodzieżą. 18.50 Muzyka i aktualność. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert zyczeń. 20.00 Dziennik. 20.30 Spiewa „Mazowsze”. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Przegląd wydarzeń. 21.20 „Dziwna miłość Jane Eyre” — słuchow. 23.50 Z tasmoteki Modern Jazz Quartet. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 „Wibrafon na pierwszy plan”. 23.40 Z tańcem do północy. 24.00 Wiad.

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Koncert estradowy. 10.25 Parnasik. 10.55 „Kantata i oratorium na przestrzeni dziejów”. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Utwory M. Mielczewskiego. 12.40 (L) Komunikaty. 12.45 (L) Reportaż literacki. 13.05 (L) „Z fonoteki melomana”. 13.40 „Nie na każdej górze karczma” — opow. 14.00 Wiad. 14.05 Nowe nagrania Ork. PR pd. S. Rachonia. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Koncert. 16.00 Wiad. 16.05 Gorące rytmy. 16.45 (L) Aktualności łódzkie. 17.00 (L) Graja ork. Joe Lossa i Xawiera Cugata. 17.25 (L) „Dwie strony medalu” — magazyn. 17.55 (L) „Łódzcy soliści” — utwory skrzypcowe. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Lekcja jez. ang. 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „W Szwajcarii”. 20.51 Gra ork. H. Manciniego. 21.16 Z nagrań solistów. 21.30 Rep. pt. „Miedź nie od razu jest złota”. 21.50 10 minut z ork. H. Manciniego. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.35 Pod rozważą opini. 22.48

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 13.00 Na krakowskiej antenie. 15.00 Wśród ludzi godnych pamięci. 15.10 „Gdy w Ogródku Botanicznym”. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Amator przy kierownicy. 15.50 Jazdowe wędlenie Karela Krautgartnera. 16.15 „Jeżeli śpiewać to nie indywidualnie. 16.45 Nasz rok 71-szy. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „W odruchu łodzi” — odc. pow. 17.40 Tymczasowy Klub Jazzowy. 18.10 Mowa — magazyn lingwistyczny. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Ballady i romanse po rosyjsku. 19.00 „Pogański ksiądz silny wielce”. 19.15 Od Bacha do Offenbacha — przegląd niepowstałych. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Nowe, nowsze i najnowsze. 20.40 Wąski tor algierski — gawęda. 20.50 Muzyka z antypodów. 21.30 Tele-migawki. 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — fel. 21.50 V. Bellini „Norma”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — Sergio Endrigo. 22.15 „Kilka dni w Reno”. 22.45 odc. pow. 22.45 Muzyczne dreszczowce. 23.00 Miniatury poetyckie — „Zywioty”. 23.05 Muzyka nocą.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.40 Film fab. prod. franc. „Pasteur” (W). 10.55 Język polski dla klas III licealnych — Luigi Pirandello — „Tak jest jak się państwu zdaje” (W). 12.45 Przyniesienie rolnicze (z Łodzi). 13.55 Przyniesienie rolnicze (z Łodzi). 15.20 Politechnika TV: Matematyka I roku. — Całka oznaczona — cz. I (z Wrocławia). 15.55 Politechnika TV: Matematyka I roku — Całka oznaczona — cz. II (z Wrocławia). 16.30 Dziennik (W). 16.40 TV Ekran Młodych (z Warszawy i Krakowa). 18.30 Wiadomości dnia (L). 18.45 „Komu mieszkanie” — program ekonomiczny (W). 19.20 Dobranoc „Snip i Snop” (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 Spotkanie z kpt. Czechowiczem (W). 20.30 Film fab. produkcyj. franc. „Pasteur” (W). 21.40 „Zakończani z Ostendy” — belgijski program rozrywkowy (W). 22.10 Panorama Literacka (W). 22.40 Dziennik (W). 23.00 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia). 23.35 Politechnika TV: Matematyka I roku (powt. z Wrocławia).

PROGRAM II

18.30 Kurs języka rosyjskiego (22). 18.50 U naszych przyjaciół — Krajna Północ. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Gwiazda matematyczna (6). 20.25 Transmisja z mistrzostw świata w hokeju, grupa A: USA — Finlandia — I runda (Bern). W przerwie ok. 21.30 24 godz. 22.15 Kurs języka angielskiego (8). 22.45 Kino wersja oryginalnej — film z serii: „Saga rodu Forsyte'ów”.

U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

1. W dniach od 23 do 27. III. br. w godz. od 5.30 do 17.00 ulice: Kolumny i przyległe
2. W dniu 28. III. br. w godz. j.w. ulice: Szczecińska od Lisciastej do Selerowej, Selerowa, Zabieniec od Lisciastej do Zenców, Lisciasta od toru PKP do Szczecińskiej, Marzanny, Zapustna, Kieratowa, Krynicka, Siomiana, Zenców, Pablanka, Samopomocy, Traktorowa od Zenców do Marzanny, 1 Maja od Lipowej do Zakątnej, Zakątnej od 1 Maja do Obr. Stalingradu i Lipowa od Prochnika do Zielonej.
3. W dniu 29. III. br. w godz. j.w. ulice: Łódzianka, Strykowska od Łódzianki w kier. ceglami „Wilanów”, Sienkiewicza nr nr 5, 13, 15, 18, 22 i Kilńskiego od nr 35 do nr 87.
4. W dniach od 29. III. do 3. IV. br. w godz. j.w. ulice: Łukaszevska, Moskułki, Radziecka od Zjazdowej do Listopadowej oraz wsie Łukaszev, Wódka i Budy
5. W dniach od 29. III. do 15. IV. br. w godz. j.w. ulice: Fałata, Siemiradzkiego, Cheimonskiego i przyległe
6. W dniach od 29. III. do 19. IV. br. w godz. j.w. ulice: Scalenowa, Wajherowska, Hałki i przyległe
7. W dniach od 1 do 9. IV. br. w godz. j. w. ulice: Woj. Poiskiego od Strykowskiej do toru PKP, Władzyska, Oświatowa, Produkcyjna i Sciegiennego.
8. W dniach od 1 do 15. IV. br. w godz. j. w. ulice: Piękna od Wolczańskiej do al. Politechniki, Rózyckiego i przyległe.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

SPRZEDAWCÓW na stragany warzywno-owocowe i kioski z lodami oraz samodzielnie krawcowe przyjmie natychmiast „Spółem” PSS Oddział Górna w Łodzi, ul. Hutora 71, pokój 24, II piętro.

MAGAZYNIERA z wykształceniem średnim i 3-letnią praktyką zawodową, z terenu m. Łodzi — zatrudni natychmiast Centrum Elektronicznej Techniki Obliczeniowej Przemysłu Budowlanego „ETOB” — Zakład Obliczeniowy w Łodzi, ul. Wolczańska 158/160, Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr II piętro, pokój 36. 1675-k

ŚLUSARZY z umiejętnością spawania acetylenowego i elektrycznego oraz układaczy izolacji termicznej zatrudni natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul. Brukowa 20, tel. 580-30. Warunki pracy do omówienia w dziale zatrudnienia i plac, pokój nr 10.

INŻYNIERÓW instalacji sanitarnych z uprawnieniami i praktyką w projektowaniu, na stanowiskach projektantów, inżyniera łączności w zakładach przemysłowych z odpowiednimi uprawnieniami na stanowisku projektanta zatrudni Biuro Projektowania Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47. Zgłoszenia osobiste lub pisemne należy kierować na adres Biura, Łódź, ul. Sienkiewicza 47. 1675-k

INŻYNIERA lub technika budowlanego z minimum 3-letnią praktyką, znającego dobrze zagadnienia kosztorysowania na stanowisko starszego inspektora d.s. dozoru i wykonawstwa robót instalacyjnych przyjmą natychmiast Łódzkie Zakłady Aparatury Elektrycznej „Ela” w Łodzi, ul. Gdanska 138. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7 — 14, tel. 685-44. 1647-k

KIEROWNIKA działu księgowości, kierownika działu finansowego z wyższym lub średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką zatrudni z terenu Łodzi zaraz Centrala Rybna w Łodzi, ul. Grabieniec 6. 1638-k

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr ZIOMKOWSKI skórnicy, weneryczne 16-19, Piotrkowska 59, prócz sobót 6931 g

SPÓŁDZIELNIA Lekarzy Specjalistów „Zdrowie” Al. Kosciuszki 67 leczy i operuje zylaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje tel. 664-87 1430 k

DOM jednorodzinny 4 pokoje, kuchnia w miescie powiatowym Wieruszowie, woj. łódzkie sprzedam. M. Hojka, Gdynia 3, Zółta 12

OGRODNICTWO w dobrym punkcie Łodzi sprzedam lub wydzierżawie. Oferty „6797” Prasa, Piotrkowska 96

MEBLE stołowe kupię, Łódź, Starorudzka 4, Zieliński 6388 g

MASZYNE do liczenia (sumator) sprzedam, Telefon 617-75

OKAZYJNIE sprzedam: sypialnię (złota brzoza), kredens pokojowy i stół (orzech), Kilńskiego 49, warsztat stolarski

RADIO „Juwel II” sprzedam. Tel. 484-24

BIBLIOTEKĘ, fotel, biurko, stół sprzedam. Telefon 512-07 6816 g

URZĄDZENIE sklepu galanterii sprzedam. Nowomiejska 12, Czyż

„WARSZAWĘ 223” sprzedam, 1 Maja 62 m. 10

PRZYCZEPE do „Warszawy”, tokarkę i prasę do rekawiczek sprzedam. Łódź, Wypiańskiego 35a, tel. 276-66

„WARTBURG de Lux”, mały przebieg — sprzedam. Tel. 228-03

„WARSZAWĘ 204” sprzedam, Łódź, Tuszyńska 57

STARY motocykl marki „Zinnapp” 4-cylindrowy 800 ccm na chodzie sprzedam. Zgierz, telefon 16-22-49 6963

POKOJ z niekrepującym wejściem i garaż do wynajęcia, Maszynowa 33

POKOJU niekrepującego w centrum, z łazienką poszukuje. Oferty „7258” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT poszukuje niekrepującego — najchętniej samodzielnego pokoju. Oferty „6777” Prasa, Piotrkowska 96

MATEKA z córką poszukuje pokoju sublokatorskiego na 3 lata. Oferty „6737” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnię, blok, I piętro, kwaterekowe, zamienię na 3 pokoje, bloki (mogą być spółdzielcze) lub budownictwo międzywojenne. z wygodami. — Oferty „6744” Prasa, Piotrkowska 96

MIESZKANIE 4-pokojowe, kuchnia, wygodny (ogrzewanie elektryczne), centrum, I piętro, zamienię na 3-pokojowe z kuchnią — bloki lub budownictwo międzywojenne. Oferty „6745” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje z kuchnią przy centralnej ulicy, nadające się na sklep lub zakład rzemieślniczy, zamienię na dwa pokoje z kuchnią w blokach. Oferty „6761” Prasa, Piotrkowska 96

FOTOGRAFIE nagrobkowe na porcelanie wykonuje Tarnowski, Łódź, Piotrkowska 84

SZKOŁA Tańców Cyrulskiego, Łódź, Kilńskiego 48, tel. 335-42 rozpoczyna kurs 25 marca, godz. 19. Zapisy codziennie 7284 g

WYPOŻYCZALNIA sukien ślubnych, balowych, Obr. Stalingradu 32 — Podnieślicka 6799 g

Drogi koleżanko mgr IRENE JABŁONSKIEJ wyrazi najszerszego współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

mgr BRONISŁAWA JABŁONSKIEGO składa
GRONO NAUCZYCIELSKIE I ADMINISTRACJA TECHNIKUM ŁĄCZNOŚCI NR 1

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi

S. + P.

MARI STRZEMIŃSKIEJ

ta drogą składa serdeczne podziękowanie
RODZINA

Kol. BARBARZE PIERZCHALSKIEJ wyraża głębokiego współczucia z powodu zgonu

OJCA

składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA, KOLEZANKI I KOLEDZY z BIURA PROJEKTOWANIA ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH W ŁODZI

Mgr inż. WITOLDOWI BOLDIREFF STRZEMIŃSKIEMU wyraża głębokiego współczucia z powodu zgonu

MATKI

składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYZNA, KOLEZANKI I KOLEDZY z BIURA PROJEKTOWANIA ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH W ŁODZI

Drogi koleżanko HENRYCE SOBZAK serdeczne wyraża współczucia z powodu śmierci

MĘŻA

składają:
TADEUSZA SOBZAKA
DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA, PRACOWNICY, KOMITET RODZICIELSKI I MŁODZIEŻ XXVI LO IM. M. FORMALSKIEJ W ŁODZI

Mgr inż. DIONIZEMU SOSNOWSKIEMU, kierownikowi Ekspozytury i Pracowni, wyraża głębokiego współczucia z powodu zgonu

BRATA

składają
PRACOWNICY „ELEKTROPROJEKTU” W ŁODZI

Dnia 20 marca 1971 r. zmarła, przeżywszy 85 lat, nasza najukochańsza Matka i Babcia

S. + P.

STANISŁAWA KORYCKA

Pogrzeb odbędzie się 23 marca br. o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKA, SYN, SYNOWA, ZIĘC I WNUCZĘTA

Dnia 21 marca 1971 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż i Ojciec, przeżywszy lat 57

S. + P.

WACŁAW JABŁOŃSKI

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Zwawej 21 nastąpi dnia 23 marca br. o godz. 16 na cmentarz w Rudzie Pabianickiej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w bólu

ŻONA, DZIECI I POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 22 marca 1971 roku zmarł w wieku lat 78

S. + P.

ALOJZY WITKOWSKI

stroiciel instrumentów muzycznych.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie o godz. 15 dnia 24. III. br. w kaplicy cmentarza św. Wincentego na Dolach, o czym nastąpi wyprowadzenie zwłok. Zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

W dniu 21 marca 1971 roku zmarł po długiej chorobie

S. + P.

ANTONI BĄCZYŃSKI

emeryt Polskich Kolei Państwowych Pogrzeb odbędzie się dnia 23 marca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym powiadamiają pozostający w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE I RODZINA

Dnia 21 marca 1971 roku zmarł opatrzoną świętymi sakramentami, przeżywszy lat 53 w kapłaństwie 26

S. + P.

ksiądz

BOLESŁAW GRABOWICZ

proboszcz rzymskokatolickiej parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Karsznicach k. Zduńskiej Woli. Wyprowadzenie zwłok nastąpi z plebanii do kościoła parafialnego w Karsznicach dnia 23 marca br. o godz. 17. Dnia 24 marca br. o godz. 16 zostanie odprawione nabożeństwo pogrzebowe po czym nastąpi odprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz.

KSIEŻA DEKANATU ŁASKIEGO

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy okazali nam wiele życzliwości i współczucia oraz wzięli udział w pogrzebie

S. + P.

LEONARDA PŁOZAJSKIEGO

a w szczególności Kolegom, Przyjaciolom, Współpracownikom, Sąsiadom i Znajomym składa podziękowanie

RODZINA

